

### **Klienci nowogardzkiej agencji Banku PKO BP przeżywają niemal koszmar. Załatwiając tak banalną sprawę jak opłacenie rachunku trzeba się liczyć z kilkudziesięcioma minutami oczekiwania.**

-Poszedłem do agencji przy ulicy 700-lecia. Przede mną stały zaledwie cztery osoby ale i tak musiałem czekać około trzydzieści minut. Kolejka cały czas się powiększała i byłaby jeszcze większa gdyby nie co bardziej niecierpliwi nie rezygnowali po kilku czy kilkunastu minutach. Inni tylko zaglądali przez okno i odwracali się na pięcie. -napisał do nas jeden z czytelników.

Udaliśmy się z rachunkiem do wskazanej agencji i również w naszym przypadku sytuacja nie odbiegała od odpisanej.

Jak się dowiedzieliśmy problemy te zaczęły się wraz z wprowadzeniem 15 września nowego systemu komputerowego. Wówczas wywieszono zostały kartki z informacją i prośbą o cierpliwość. Ale skoro ponad miesiąc od wprowadzenia sytuacja nie uległa poprawie to warto zadać pytanie dlaczego tak się dzieje?

Dyrektor goleniowskiego oddziału banku Agnieszka Grzesiak poinformowała nas, że również do nich wpływały sygnały od niezadowolonych klientów i muszą zbadać sprawę.

-W innych agencjach system działa dobrze, nie powoduje aż tak dużych kolejek. Jeszcze nie wiemy czym to jest spowodowane. Być może łącze jest zbyt wolne. -zastanawiała się w rozmowie z nami Grzesiak.

Sprawą zajmie się goleniowski i regionalny oddział banku i więcej będzie można powiedzieć w przyszłym tygodniu. Nie omieszkamy o tym napisać.